

Szanowny Pan
Piotr Krzystek
Prezydent Miasta Szczecin

Zapytanie

Dot. interwencji łowczego Miejskiego

Otrzymałem informację od Mieszkanek Szczecina o podjętej przez Łowczego Miejskiego interwencji „ratującej” życie bielika. Bielik w stanie wyczerpania został znaleziony w Szczecinie przy ul. Światowida 51 1 czerwca 2018 roku.



Według relacji osoby, która zgłosiła problem z ptakiem, na jednej z jego łap znajdowała się zwinięta żyłka wędkarska czy też fragment sieci rybackich, które mogły mu utrudniać czy wręcz uniemożliwiać zdobywanie pożywienia. Według tej relacji do zgłoszenia przyjechał Łowczy Miejski,

który zapakował ptaka do ciemnego worka i odjechał. Na pytania osoby zgłaszającej, co do miejsca, do którego zawiezie bielika, nie chciał udzielić odpowiedzi.

W związku z powyższym proszę o udzielenie informacji:

- 1) Do jakiego ośrodka trafił ten bielik?
- 2) Czy przewożenie zwierzęcia w czarnym worku jest odpowiednim sposobem transportu?

W lutym tego roku zwróciłem się do Pana Prezydenta z prośbą o unikanie dalszych złych, wątpliwych z punktu widzenia osób zgłaszających, sytuacji. W odpowiedzi, jaką otrzymałem pod koniec lutego zawarte było stwierdzenie” „mając jednak na uwadze wyeliminowanie w przyszłości rozbieżności między tym w jaki sposób odbierają podejmowane interwencje ze zwierzętami łownymi czy chronionymi, mieszkańcy czy świadkowie takich zdarzeń, a jak to przedstawia wykonawca zostaną jeszcze w bieżącym miesiącu podjęte ustalenia między zamawiającym, a wykonawcą co do zmian zawartej umowy na prowadzenie pogotowia interwencyjnego ds. zwierząt łownych oraz chronionych. Zmiany te powinny zakończyć wszelkie niejasności i spory co do podejmowanych interwencji ze zwierzętami”. Jak widać, spory i niejasności powstają nadal.

W związku z powyższym proszę o udzielenie informacji (3) - jakie ustalenia między zamawiającym a wykonawcą zostały podjęte w lutym bieżącego roku, o których wspomniano w lutowej odpowiedzi?

Z poważaniem

Marek Duklanowski